

# **Polska wolna od GMO** **w świetle aktualnej sytuacji prawnej**

## **część 1**

**Stanowisko Koalicji Polska Wolna od GMO**  
**w sprawie nowego projektu ustawy**  
**„Prawo o organizmach genetycznie**  
**modyfikowanych”**

**Paweł Połanecki**  
**Koalicja Wolna od GMO**

**Koalicja „Polska Wolna od GMO” wyraża swój sprzeciw wobec przedłożenia pod obrady Parlamentu projektu ustawy w brzmieniu z dnia 01 sierpnia 2008.**

**Wnioskujemy o odrzucenie projektu zarzucając mu ;**

**1. Naruszenie art. 39 Konstytucji RP**

**2. Naruszenie art. 74 oraz art. 86 Konstytucji RP**

**3. Naruszenie art. 64 Konstytucji RP**

**4. Naruszenie zasady Zrównoważonego Rozwoju, Zasady Przejrzystości oraz art. 174 p.2 TWE**

**5. Sprzeczność z zapisami Ramowego Stanowiska Polski dot. GMO, przyjętego przez Rząd RP dnia 3 kwietnia 2006 r.**

**Artykuł 39 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej brzmi :**  
***„Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym,  
w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.”***

**W projekcie ustawy „ Prawo o GMO” ( działy IV;V i VI ) zawarto cały szereg przepisów umożliwiających dopuszczenie do obrotu oraz prowadzenie eksperymentów naukowych, a także uprawianie roślin genetycznie modyfikowanych w warunkach otwartych, powodujących niekontrolowane uwolnienie do środowiska naturalnego organizmów genetycznie modyfikowanych, nowych, wcześniej nie występujących kombinacji białek, przenoszonych przez pyłek roślin GMO a następnie wchłanianych przez ludzi i zwierzęta.**

**W Polsce opinia publiczna nie jest oficjalnie informowana o zagrożeniach jakie niesie za sobą stosowanie upraw roślin genetycznie modyfikowanych w otwartym środowisku i ekosystemie.**

**Przeciwnie, fałszywa teza o ich bezpieczeństwie zdrowotnym lansowana przez propagatorów technologii transgenicznych skłania niektórych rolników do podjęcia produkcji roślin GM.**

## Artykuł 39 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej :

*„Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.”*

Z braku informacji o realnym zagrożeniu, ludność zamieszkała w okolicach niekontrolowanego uwolnienia do środowiska organizmów genetycznie modyfikowanych będzie równocześnie, nieświadomie poddawana eksperymentowi naukowemu polegającemu na bezpośrednim wystawieniu jej na nieuniknione zagrożenie zdrowia i życia.

Dotychczas nie przeprowadzono w Polsce żadnych badań klinicznych udowadniających **bezpieczeństwo zdrowotne** upraw roślin GMO, zatem brak całkowitej pewności naukowej przy równoczesnym rozpowszechnianiu upraw oraz oczekiwaniu na wystąpienie potencjalnie szkodliwych objawów, wyczerpuje w zupełności znamiona „eksperymentu naukowego” wskazanego w odnośnym zapisie konstytucyjnym.

**W świetle powyższej argumentacji zarzut drastycznego naruszenia art. 39 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jest w pełni uzasadniony**

2.

**Art. 74. Konstytucji RP brzmi : „*Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom.*”**

**1. *Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych.*”**

**równocześnie Art. 86 jednoznacznie stwierdza :  
„*Każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa.*”**

**W świetle zapisów przedmiotowego projektu organizmy genetycznie modyfikowane jednoznacznie określane są jako poważne zagrożenie dla naturalnych ekosystemów.**



Autorzy ustawy abstrahują od realiów w jakich miałyby zostać wprowadzone, przewidziane w projekcie, administracyjne środki zapobiegawcze.

Złożoność procedur, słabość systemów kontrolnych, znikoma ilość laboratoriów, ogólny brak bazy naukowej i technicznej dla właściwej i szybkiej identyfikacji nielegalnych upraw, w konfrontacji z agresywnym marketingiem przemysłu biotechnologicznego oferującego na terenie RP, na bieżąco, odmiany roślin GM do natychmiastowego stosowania, to tylko niektóre z czynników składających się na całość warunków społeczno-środowiskowych w jakich ustawodawca posługujący się wątlm, a równocześnie skomplikowanym instrumentarium prawnym przewidzianym w projekcie ustawy ( zezwolenia udzielane pod presją czasu na podstawie ocen zagrożenia przedstawianych przez użytkowników/wnioskodawców), nie będzie w stanie zapewnić skutecznej, ochrony środowiska przed nieodwracalnym zniszczeniem spowodowanym przez eksperymenty polowe i uprawy roślin GM.

***Konstytucyjna zasada określająca obowiązki władz państwowych w zakresie skutecznej ochrony środowiska zostanie ewidentnie złamana.***

**Zarzut naruszenia art. 74, w połączeniu z art. 86 Konstytucji RP jest uzasadniony i niezbędny**

**Art. 64 Konstytucji RP brzmi :**

*„ 1. Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.*

*2. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.*

*3. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.”*



**W szczególnych warunkach ustroju rolnego w Polsce, charakteryzującego się dużym rozdrobnieniem, lecz równocześnie niespotykaną na skalę światową bioróżnorodnością - zanieczyszczenie upraw konwencjonalnych i ekologicznych przez stosowanie GMO, jest w praktyce nieuniknione.**

**Nie ulega zatem żadnej wątpliwości, że rolnicy prowadzący uprawy ekologiczne oraz konwencjonalne, a także producenci żywności i pasz będą ponosili realne straty z powodu obniżenia wartości płodów rolnych pozyskiwanych z ich własnych pól.**

**Ponadto, osoby czerpiące zyski z działalności w otoczeniu rolnictwa ( np. agroturystyka ) będą musiały liczyć się z ograniczeniem swoich dochodów z tytułu degradacji wartości i atrakcyjności środowiskowej posiadanych gruntów i budowli.**

Degradacja wartości gruntów i budynków, wymuszona obniżka cen plonów, doprowadzanie do konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów na niezbędną certyfikację produktów rolnych wolnych od GMO, a w perspektywie pozbawienie możliwości prowadzenia dochodowej produkcji rolnej, stanowić może drastyczne ograniczenie dysponowania własnością dla znacznej części obywateli RP, których źródłem utrzymania jest rolnictwo.

**Proponowane zapisy ustawowe mogły by w krótkim czasie doprowadzić do całkowitej eliminacji produkcji żywności wolnej od GMO w Polsce.**

**W tej sytuacji zarzut dotyczący naruszenia art. 64. Konstytucji RP jest w pełni uzasadniony.**

Zasada Zrównoważonego Rozwoju przyjęta na tzw. Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro w czerwcu 1992 , z definicji określana jest jako : „oddziaływanie aktywności ludzi na globalne zasoby biofizyczne w taki sposób, aby postęp ludzkości i zachowanie równowagi biofizycznej świata osiągnęły na równi.”(Def.)

*„Jeśli jakieś działanie może zagrażać środowisku lub ludzkiemu zdrowiu, to środki zaradcze należy podejmować nie czekając na naukowe ustalenie wszystkich zależności między przyczynami i skutkami. Ciężar dowodu powinien spoczywać na tych, którzy podejmują potencjalnie szkodliwe działanie.”*

Pogląd taki prezentuje również znaczna część polskich naukowców, którzy w kolejnym oświadczeniu Komitetu Ochrony Przyrody PAN z dnia 28 stycznia 2008 r, przestrzegającym przed stosowaniem GMO na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jednoznacznie stwierdzają :

*„Wdrażanie nowych technologii powinno następować po wykluczeniu możliwości wystąpienia negatywnych skutków zdrowotnych, ekologicznych i ekonomicznych. Nakazuje to jedna z głównych zasad prawnych Unii Europejskiej, zasada przezorności, obecnie także jawnie naruszana przez jej władze.”*

Organizmy genetycznie modyfikowane pierwotnie uznane jako bezpieczne, mogą przekształcić się w odmianę niebezpieczną, a co gorsze niemożliwą do wykrycia i śledzenia w środowisku.

**Pod względem prawnym stają się one nielegalne.**

Pod kątem zgodności z nadrzędnymi źródłami prawa międzynarodowego projekt ustawy jest wadliwy i wewnętrznie sprzeczny. Pomimo wyraźnego odwołania się do Protokołu z Rio i Zasady Przeworności, w treści tego dokumentu zawarto przepisy sankcjonujące zamierzone, niekontrolowane uwolnienie do środowiska - niebezpiecznych ze swej natury organizmów genetycznie modyfikowanych. Skomplikowane reguły udzielania zezwoleń i kontroli nie zapewniają skuteczności w ochronie środowiska przed nieodwracalnym skażeniem materiałem GMO.

**Proponowanie powyższych regulacji leży więc w jawnej sprzeczności z porządkiem prawnym przyjętym przez Polskę na szczeblu międzynarodowym i nieuchronnie prowadzi do jego łamania,**

**Postawiony zarzut jest całkowicie uzasadniony.**



## 5.

Ramowe Stanowisko Rządu RP w sprawie GMO z dnia 03 kwietnia 2006 r. , w konkluzji rozdziału drugiego zatytułowanego – „Zamierzone uwolnienie organizmów genetycznie modyfikowanych do Środowiska w celach doświadczalnych” zawiera jednoznaczny zapis :

*„Ponieważ Polska dąży do tego, aby być krajem wolnym od GMO , (...) dlatego Rząd Polski opowiada się przeciwko prowadzeniu zamierzonego uwolnienia GMO do środowiska w celach doświadczalnych na terytorium RP”.*

Podobnie w rozdziale piątym – „Uprawa gatunków roślin GM” zakomunikowano, iż ...Rząd Polski opowiada się przeciwko wprowadzeniu do uprawy genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy, ziemniaka, buraka cukrowego, rzepaku oraz soi.

Odnosząc się generalnie do produktów dopuszczonych na podstawie dyrektywy 2001/18 stwierdzono co następuje :

***„Ponieważ Polska dąży do tego aby być krajem wolnym od GMO a powyższe reguły ( dyrektywa 2001/18 ) nie są precyzyjne, dlatego Rząd Polski opowiada się przeciwko wprowadzaniu do obrotu produktów GM dopuszczonych na podstawie Dyrektywy 2001/18.”***

W projekcie ustawy „Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych”, zamieszczono cały szereg przepisów oraz procedur **dopuszczających zarówno obrót produktami GM jak również eksperymenty i uprawy roślin w użyciu otwartym.**

I choć przewidziano formalne środki do kontroli i ograniczania ryzyka związanego z GMO, to jednak nie ma żadnej gwarancji, że będą to metody skuteczne. Koszty budżetowe niezbędne do poniesienia na finansowanie programów związanych z prewencją, monitoringiem, kontrolą i ściganiem nielegalnych operatorów daleko przewyższają limity przeznaczone na rutynową ochronę środowiska przed skażeniem materiałami konwencjonalnymi.

Zaproponowane w projekcie ustawy środki zapobiegawcze polegające na **zastosowaniu metod oddziaływania administracyjnego na podmioty uprzednio legalnie uprawnione do skażenia środowiska naturalnego** są nieadekwatne do skali zagrożenia.

Ustawa w proponowanym brzmieniu nie będzie w stanie zapewnić pełnego wprowadzenia w życie kierunków polityki zadeklarowanych przez Rząd w Ramowym Stanowisku RP w sprawie organizmów GM.

**Zatem stwierdzenie o jej całkowitej sprzeczności z literą i duchem Stanowiska jest w pełni uzasadnione.**

# Podsumowanie :

Projekt Ustawy, ( podobnie jak prawodawstwo Unii Europejskiej dot. GMO ) jest sprzeczny z :

- Konstytucją RP,
- Nadrzędnymi źródłami prawa międzynarodowego
- Traktatem ustanawiającym Unię Europejską
- **Strategią przyjętą w Stanowisku Rządu RP**

**Koalicja Polska Wolna od GMO apeluje o odrzucenie proponowanego projektu ustawy w całości, oraz pilne podjęcie inicjatyw na szczeblu europejskim dla zmiany przepisów prawa o GMO poprzez jego dostosowanie do wymogów umów międzynarodowych, według których zobowiązane są działać zarówno władze Unii Europejskiej jak i państwa członkowskie .**

**Niezbędne jest natychmiastowe podjęcie prac legislacyjnych nad dokumentem odzwierciedlającym jednoznacznie zadeklarowane dążenia Rządu RP dla realizacji celu jakim jest :**

**Polska wolna od GMO.**



**Dziękuję za uwagę**